

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

1257. Kazanie podczas religijnych obrzędów przy złożeniu w grobie królów polskich zwłoków  
Józefa ks. Poniatowskich... w Kościele katedralnym krakowskim dn. 23. VII. 1817 roku, miane.

*STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE*

Львівська наукова  
бібліотека  
ім. В. Стефаника  
АН УРСР

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

*Баб. 1257*

Зак. 3058-4000

N<sup>o</sup> 1257

V F 10

9  
Karanie

Padozas Religijnych Obrzędów przy złożeniu w Grobie  
Wrotów Polskich ródalności

Józefa Księcia

LONJATOWSKIEGO

Naczelnego Wodza Wojsk Polskich  
Ministra Wojny. Marszałka Państwa Fran-  
cuzkiego, wielu Orderów Kawalera  
w Kościele Katedralnym Wrańskim  
dnia 23 Lipca 1817 roku, miané. —

---

Aliud est vivere mortuum, aliud mori  
victurum. —

Grison: ad Heliod.

Wieniec ten na rękawkach Poniatońskiego  
który uwiły rostat z kwiatów przez Stanisława  
Potockiego Wójewazę, Warancza Biskupa,  
Linowskiego Władztana, Morawskiego Putkonnika  
reteranych. Głos tych Morawców najpierwy dat uauć  
Potokom wálkosc straty poniesionę w wojnie Bohatyra  
ich Rodu, iż doskonałe wydat ryby, anacremia Jejo.  
Jam więc wsrzyttke winiemem, co usiłowałem do tentu  
Jmego ożymić, i owo ten pracy jego upiknie mogło.



# Vavaranie

Quomodo cecidit potens, qui saluum faciebat populum  
Israel. Machab. 1. Cap. 9.

Jakie poległ ten Mąż potężny, który zbawiał lud  
Izraela 2 Księgi 1. Machab. 2 rozdz. 9.

Ten, co wkołobce obok Tronu Królów stojący, pierwsza Dnie  
życia swajego rozwinął, Plemiennic kmi Jagellon, Stanisława  
Augusta Króla Polskiego Poratunek, co obrota, czynion majen-  
nych całą przestrodę Europy napłynit. co ducha Chrobrych,  
Szlachetności i Męstwa Staropolskie w utworzonych  
przez siebie o BOGA honor Pałaców, imu samemu  
posporoūt: Jurek Dzięgię Działowski Wicekról Wojska  
Polskiego, Minister Wojny, Marszałek Francuzki, Cześnik  
Wielki Wstęgi Legii honorowij, Orła białego i inogch  
wielu karabel; samy tyłko śmiertelności ciudem rozkany, i  
cały imi wty gwałce popiołom zamknięty, stara dźis po raz  
ostatni w obliczu Bałkich Ottomów, aby gorau mimi  
Stworcy swemu hotel upokorzenia staryt, i ostatni upo-  
minik wzdrigerności Podaków odebrał.

Jęga to nieś zacierności i zastugi i roga pamięć, nęgi obyma dżis'  
i piersi naszych to smutne westchnienie: Jakże poległ ten  
Mąż potężny, który z baniał lud Izraela! Quomodo cecidit  
potens, qui salvum faciebat populum Israel.

Wistety! na matym porciegu oddalony chwili, widzieliśmy tego  
Bohatyra wchodzącego do tej świątyni, w najświętniejszym kłona-  
wystwie wycieczki i stawy. Bieglismy razem z nim do tej świątyni  
składać Dziśki BOSU. Tężejów za cudowne odryskanie tyj pier-  
wotnyj rodu Polskiego siewiby, tego drogiego skarbu narodowej  
wielkości, którą mu popioły jego królów porażył nawet  
imienia Polski, na nowy jego rodu, w catości dochowały. Były  
to onoc męstwa i starości jego, lecz gdy duch Religii wsta-  
rywał mu prawice Boga, która z nim walczyła, worystkie  
on korzyści swej chwycił głośno słowa do niego onobit. Dextera  
Domini fecit virtutem. — Porównajmyś in świątyni, in świątyni-  
ny widok z tym, co dżis' okropności, swa, ocy nasze przera-  
tam gdzie okryki wycieczki, gdzie się wesole wznosity  
pienia: w tym miejscu prawdziwego tryumfu, ukochanego,  
petnego życia i czerstwości Wodza, dżis' martwe jego lica,  
rwotki, a wśród pomnych oznak śmierci i prośbuckiej radości,  
blade im tytko pogrzebowych pochówku świątliwego.  
Tam, gdzie nie tak dawno, młody, radosi i dżiskozymnia o same  
Obiady się niba, dżis' rozlegają się po tych smutnych sklepie-  
niach wrychania i izki, którym towarzyszą, błagalne Wapta-  
non ofiary, za wierny tego spocznik, którego imy wrystkie

Cycywnie bliżostawiti rycei, i o Dlugi iego pasmo, geruze Do  
POSA rano sili moſty. —

Tam wież piwie i radoſci nie byto granie, tu dria smutku i riatu  
nie maſz miary.

Stahat niegdys Krol Dawid na smierciu Abnera, ktorogo mu  
goscrod rozrywku przyjaceln, z radiecka reka wydarto, posred  
za przykhtadem krola swiego Narod, i nad smierciu mżynego Waria  
stahat. Rex David flevit super tumultum Abner, flevit dominus populus.

Taki sam widok eadego i rozpozna tego duka Monarchy, odoswil  
w wieku 19 nad rzonem Bohatyra naszy, potezny, i Wladca  
Potzny, dria Krol i Cyce Narodu Polskiego Alexander I. —

Lez gsy Dawid try wonit na smierciu przyjacela swego,  
Monacha ten crotos swoz, posroicet Watego, ktorzy w sercech  
nie przyjacielstwie przycin nimu dowozit. Dawid byl i tuzym  
zastudze przyjaceln, iakiey o Abnera doznawat, Alexander,  
chciat byc i symanielowym i nie pamiatym do ta castugi onty, ktorzy  
w Wodze Wozki Polskich stanoat. — Uerut on skiaz Potakio  
w stranie tego Miza i pierwsza, im o serca swego rucastowat  
prowiezy, iirby, protoki ukochanego ich Wodza, i obiy na Cycey  
stoz, remie, poremunione rostady, —

Zawst, w rozpaczy serc, spramueliowym i pomszeknym ucisnio-  
nych riatem, ien to zastawato ryerme, Do iakiey krotkiy pocioty,  
prowobne, niwriw i pasiadac drozje, krotki Bohatyra,



które nie oczekują, potorywata ziemia. Wniodło się z resz-  
stron Krója Polskiego to gorące rycerze, Dzielki  
niedoty Monarcho, i wystuchane srecy, i wia rostars.

Co tytko amu dratac' bolic, uwielbinie i milosi' wysytko to reigto  
uczucia rodakon' Boniatowskiego, skoro wrotki i go na torie  
wspolny z nim oczekany staryty. — Ziemia, ktorej granice orzi  
igo rozszerzat, Stolica Państwa ktora, w rycerz i go simiatosi  
oculita; tudy rozreronionych rodakon, ktory w tym Bohatym  
narodu swego widzieli, Swiatynia nakonie Polska ktorej  
uroczytosci tyte rary laurami swemi uswiatniał przyzity, a  
usranowaniam te Drogie wrotki i cesty im swiatnosci narodowej  
moady: flerit omnis populus. —

Lez nie tu konie wdiernosci winny Boniatowskiego rastudre. —  
Ty Karimierz wielki! ty Wladyslawie Jagello! ty Zygmuncie  
Stary! ty Batory, Monarchowie Polscy! w ty Swiatyni  
BOGA na wieczysty, i toreni spoczynek, za pragnzisiuie wspol-  
nictwa z tym Bohatym narodu, ktoremu w Dorta wasze  
tak wiele sreczicia i rasczytu przynasza. — Jerele pamieci  
wasze, uwieczniaia, dzieje, i sice swoy narad do napadu nie pny-  
i aiot mymi koronli, i sice granice i go srecy i woy rozszerzali  
Orzem, i sice Ducha milosi' oczekany w radach i ch, ducha przystoa  
i statosci w rycerstwie swolom roznicali, w ten same rasczyty  
bogato strojny Boniatowski, godnym sie stat wspolnuctwa  
i wami, w tem mysu, gorie blask tronu blasku rastugi umniy-  
srae nie more. — Staje sie wize diei radasy i moarem i  
narodu waszego rycerzom, i Drotki tego, misku naszego

W. ... obok twojch Janie Sobieski! umiarszone rostaną.  
 W. ... tych dla kraju swego Bohaterskich zasług,  
 Ocyryma koronę na głowę twoją włożyła; Poniatowskiego zasługi  
 jak wynagrodzone? Same chyba zwłoki jego potomnym wiekom  
 świadczyć będą.

Lecz jeżeli o crom naszym i te reszty śmiertelności ukochanego  
 Wodza Polskiego usuniecie rostaną, jeżeli w zapory grabowe  
 pokrwa, iście nar powłóramy sobie, czem był dla Ocyrymy &  
 Swoicy Poniatowski.

Nie rucz, ja kwiaton nate, Trumne, wiakie idę próżność przy-  
 straiac tubi. — Wia Buz, wydobymat z grze pasii wiekom stato-  
 zytnego rodu Jagiellon, których wroga dla nas krom pruzi Babke (a)  
 w rzyty Bohaterska nadrego mplyneta. — kamykam w kartach historyi  
 imie Stanisława z kawa jego (b), ktoromu statoś, wierności i męzrosi  
 racy w gteśnych swiatu przyprawkach Karola XII, znacunek  
 potomnych wiekom zapewniata. Drieje Monackii i Austryackii  
 niech umielbiają zaslugi Rycerski Jerzyja Ocyryego, (c) ani blasku  
 tronu tego Stanisławi Augustu, porzycac wis Buz, abym rian  
 zwłoki Bratanha twoego usmiechniat.

(a) Wrostaueya z Kozycy Cratonyskich Poniatowska. —  
 (b) Ocytay zycie Karola XII. Wrota Szwedzkiego —  
 (c) Jerzy Kozyc Poniatowski General Woyak Austryackich.

Jednym Książki Poniatowski, miał wyjść w sobie raty na  
wzrostku ślepego lasu dany. Blask czynów jego, gasi błysk  
w światelka poryczanu od Nadriadów światłości. — Sam on  
sobie wystarcia — las nie mógł tam dosiężć górie zastuga jego  
i wałasi stanęły.

Najpiwrsze lata mładości, czyniły raryz niemylną wróżbę,  
tego mżetwa i zastugi, z ktorými się w obliczu cyryany i całej  
Europy z czasem postarob. — Młodzieńcze wzrostkiem pona-  
bami światnych przymiotów orobny, uczył w sobie krun  
Polskoj, a nie rnał sijać w ostrz wiadły na ten czas cyryanie  
o powiadajacych do radowon ryerskiego pola, wyrywa się, wy-  
stkim i abrytom, i tak potężnym dla siebie swego pona-  
kaban, okarataści i ucich. — Odaie się, całej troardij  
Woytkowosci sturbi, a ro stady oycy wstępnij, z rnyki Menes-  
chy Rakuskijs orzi przymiui. — Tam od piwrszego stop-  
nia rotniki raerynaszaj przy rabyiu naronnij troardij  
Sabacra, piwrsza się blińga z smierciami ryerskiemi oswoit.  
Poruat tu ród Ottomanow w Palakow, ktora im pona-  
uptymieniem waku stacie Cesarstwa rachomiego rocyerta, i  
Kresis austro wate od spustozrenia rastomita. Pociess się  
ity w popiolach swoich wielki rbaroco Wiernia! — przy-  
mijaz abok siebie Trotki Bohatera, ktory rapomiasiana  
moie przystuzg troai odrywit, i drugi rard harde sigiqe blaskim  
chwasy Palako caimit. — decz nie maie swietnieysze rade-  
ie chwasy w ryerskich radowach, rard ty, ktora ma rade narde  
wotajny — W takim tytko rariare god nase Ertonika

Normata postmicea sma, volnosc i zycie, rany, odebrane, przed  
przetana ra cyrychy, iedyn, rzetelnego Bohaterstwa coze maja.

Dokony postugi potrzebuje cyrychy, nadra w doroznych  
przypadach, tegoz na Wadze Pycerstwa swemu przeciwna?  
Na cyrych mystnie i odwadze, takse sudon smiech opiera? Tu  
wstanie wskazata ona palecm Sontatorskiego, iur mozymym  
okurconego dymem, i takie miysse otrzymat oro migez Judasz  
Machabeusz na czele ludu swajego, tor samo do niego stony  
Starigo Masatyadra, radar od mtowosci swiecy bydzie  
Sutmanem Wojska, on do boiu prowadzie was bydzie:  
Sortis viribus a juventule sua, sit vobis Princeps Militiae, et ipse  
aget bellum populi. —

Wiatkiye chrotili cyrychy przed kiej wodra swiego potrzebuje ustugi?  
O Crady, iakie okropna was pramize! iak Casera wyprzemienne!  
Wtarnie gey, narad Delakia i tataru ocucony, Darnego niwazdu  
gou' rmy sile rany; gey jony samonte nasu swiecy obstaty  
pryjarny sur uniazicy sibi wyobgona sily spieki, gey prabitate  
katory istnienia swiego na karce Europry ad smicie, Gey Woustyacyz  
Armeigo moia postac szeregimiego przybiera Wadze, w tym to  
Crady odrovenia sie cyrychy, z ruytnazacyz zlamu Demona niezgoda,  
ke iur no dat przyborony do Dumy nieladom tacyz sie i rozrostac  
nie beznie mogta, rany iedyn na bitandarach gwalta has to smacni -  
czyz volnosc, ekstremne ustowanie gorliwych rozpatrodekone  
zbrojny, nachodzi sityz, i smiercy i antuce. — **Boie** sprawozdany,  
ty daw rozsadz te sprawy, kto w niy zbaricane do cyrychy, ato

zgubne kłopot ramiary! kto u'j prawnym a kto odradnym  
był synem! Lecz gdy dristo gwałtu samu doba, karawionym  
Prastato; gdy dris z grobu wskrzeszona Polsko pod berton wspania-  
lego Monarchy, tu same wtisnie w w aron Wrała narodem  
Sprawie, sukcesia smego i bradu matkadu, jurnajemy o walki  
Bore! i dokonanie tego driste zakrytę w wiwackach Opatre-  
nasie swojey; nie sprawa ta wazksey czysci narodu była dobra,  
na ktorej obrony, stauet mezuu Wdra Domiatowski —

Piekna taiste sprawa, ab szernie doroznigcia tateutor mezuu Wdra  
pole stawac w obroni Cyryeny! Ale na piecowym raru wstepie  
taki swatnego obowiazku buse na siebie Domiatowski wytrudniaj  
sny cizor i warte rozpaczy draidnie rawnady; Dornalita mu w  
prawdzie Opatrenasie jupknyu rielenie admitniec di; bairu corstoa  
smego pod Dubienka walki, ale brak iwidet niedoronych walki  
ron, ale brak iwidet nie spracznosci rojarszych wotkarow, ale brak  
iwidet niedoronych do ramieronogo ulu nie jpragtamana jostoryty  
tamę, jupknyu Polskiego Wdra rapatom. — O jak su tu ni  
wax serce iego mordawato! iaki abrymie wytrzymat on walki!  
gdy mu przykadito warię na idony strali i postudrenstow  
Piatniera, i enaty rycerskie, mitalie Cyryeny i honoi! —

Prerazyla na tu czas ractuba protitycrnych widokow nad domagaj  
Woycka i iego Wdra. — Zawieszenie bronie jpryztajpienia Verola  
Do Sargowickiego zwiarku, eniswawty riestę, trudow Ponia-  
towskiego. Wychodzi wize z granic cyryenskich, aby miely  
i wiaclkiem zgubnych dla Cyryeny ukladow, roychadri uwien-  
crony w riezernosciu woycka, w wyrytym dla siebie  
Abwatu z napisem Miles Imperatori, ktory pamiez iego  
wosrtwa uwiecznit. —

Nawrota w krótkiej Epokę powstania rządy króla Polskiego  
 Rok 1794 przetrwoniony do obudzenia w Polakach ducha go-  
 dności narodowej, był więcej szlachetny, ich rozpiera, mieli  
 marności, nadzieję, która srtana. Walki w podmieście. — Na piero-  
 szej, więc przeto powstania Radoków, rzuca Przysławski i stro-  
 nie spokojności swojej, bieżnie na Ocyryta, rżnię, gdzie  
 walczył na czele wrogiej sity, rozrywając uprosia, Narodu  
 Mzja (w którym nie tak dawno rozkazy wydawał, bierze  
 rżnię jego ongi i usiłowania cnotliwego Wzra światem swym  
 i do waga, wspiera —

Radzi rozrywają chwaty, w słownych naradach, srtana, ma  
 potygi, bierze przemogła w sercu Przysławskiego skromności  
 udzielił im tryumf młodości Ocyryny i pragnie do certy, srt-  
 kowi Cnoty. — Po ludach męstwa, ja srtajim i wrogiej srtajim  
 oporra, ulica na konie musiaty, bierze srtajim srtajim  
 Narodu usiłowania. — Unita Polka. — Unita Przysławski  
 o tysiąca lat rżnię, imie narad Przysławski i karty Przysławski  
 wymarane rżnię. — Przysławski i rżnię powstania rżnię, rżnię,  
 nie tak Polacy rżnię, iak wrogiej srtajim i młodości. —  
Nequaquam ut mori solent ignari. Srtajim młodości Przysławski  
 strumieniami mi bierze rżnię Przysławski i młodości, młodości, młodości, młodości  
 srtajim roku Polskiego, iak to Ocyryny, kochać trzeba.

(1) Gadsuz Przysławski.

Po tym ostatnim Polaki upadku Poniatowski nie mógł  
być uwięzionym Ojczyźnie w domach rycerskich, całego  
Siebie dla Dobry, suszporia, i gościny Podatki gościnie.  
Dach bractwa i wymieszany kładym Jego Czuć i przyko-  
namem kierował, rękami i serce Dobrocia tym uczuciom wy-  
miedło. — Na niecierpiecie kadekosi? kierek wędrownych  
i tytu kładkami wędrownych, a i kadek wielka w Stolicy,  
światności i w Dannej, a wędrownych, pomarażali ich kierek,  
kierunki serce i powołania Jego Towarzysze, po tytu wazy  
gad Chorągwie Ojczyźnie i Bierani i wędrownych. — Na  
tych wędrownych Poniatowski Dostrzegł swe bractwo,  
i wędrownych nie ratował, a drugich kierek i wędrownych w przy-  
chod. — Gdy wice chwata Wejowitki nie waz try wędrownych  
Poniatowski, wędrownych wędrownych i wędrownych, chwata wędrownych  
nie waz wędrownych, i wędrownych.

Tem czasem świat mienit postać, i nowy rzeczy rorrijat się poru-  
dek, w którym Poniatowski Opatroności i nakomitej gwer-  
nocyta miysce — w roku 1806. Oby, Towarzysze, Europy oparty  
sio w Nisty, kadek, dat się styorie glos w kierek Polaki,  
świata dla Polaki gościnie, i wędrownych i kierek —  
kierunki i kierek, aby się kierek gwerne i kierek —  
kierek to mato rmana, byta wartosci Wazra, o mizerii Polacy!  
Gdy, wędrownych po całym kierek, i wędrownych ty kierek wędrownych  
Ojczyźnie wędrownych, kierek kierek wędrownych, kierek wędrownych  
Warty Sybra, Padu, i Prena! Gdy, na skalistych wędrownych

Pironeo, styczne tytu walkami meztwo wasze, narzym  
 titowat sie, konaniam! Jeszcze to wasz wosytko mato dla  
 katuszi; zedwie god nemi Cypr Narodem! Sprawiedliwie te naruka-  
 ma iedna tytko mitorze Cyeryny przytkumie Proutata  
 Wstregata sie, tu rumia Polska, a z nicy porostale roie Pryerston,  
 pod Porcerem, Kolbergiem, Goaniskiem i Foidlandem, kiolekty  
 uodrodzenia sie Cyeryny swierem i usmiesmity Laurami  
 Jakie to trudy i rabagi, w utworzeniu tych smietnykh dzieł  
 god naradoney potygi, Wierzech Poniatowski ponasie musiat,  
 Jemu kaiste winno woysko Polskie owa prawonoy i racnoysaiz-  
 cy postai, ktora cery Eurygy, na sibe wracata, owa Priedry-  
 cielky tworkosci umacata swiety karnosie morytkowoy, ktoroy nadarom-  
 nie w szkole Mistrzow Woimnych swakawo, owe nakonie  
 wrygty, ys titaicimgo i potydzego A S E X A N D R A, ktory  
 umiac w nim cnoty naradowe, ocalenie pterienia, na swego  
 godnym tyca Wielkoscii swoy drietem adacit.

Sprawiedliwie wiez Poniatowski imie Wtkrusocy i  
 Smoney Pryerstona Polskiego w naypraisieyszey potomnosci  
 Nasie' bezpie.

Licz obsermy, iur Wiera tego w Oskatoroskiy troycizny postawie,  
 w iakicy sie, on nam widrie i gory radasnych skrykach w murak  
 tego miasto witac jormelit. - Rok 1809. Starosi Naymistrza,  
 Epoky cnoty, radny dla Cyeryny i chwoty Poniatowskiego.  
 Dotycheresowe Czyny, i wyniosly go more iorcie do chwoty  
 tytu Bohotyron - Tutay nastypnie on na teatry jrawozimny



Święty Stawy: tutaj znajduje się Droga, nieśmiertelna, z której do  
zgony nie aboczyć.

Niecy Polska w postaci iścere memoria, zaledwie piernasze  
Rabady. Prędo gróntomai pocyta, na ten czas reka kadosm naszym  
kawistna, rozpolita w Europie nawe osiergody prockidnie.

Enik nżyty nadrieye trwałego potokaju, gdy dzień 14 kwietnia  
(e) zniszczył zwiarki dwóch wielkich Narodów, portargat  
perzymierza i poriar woyny rorniecit. Wtóry wiec między  
bięty nadriady nasze na upokorzenie Dumnyj Ottomancio  
pratygi, taji sama Droga, o ogromne nieprzyjaciele woyska niosty  
Polakom smiere lub dawna, niezoty. — W tak skora pudy  
Amidi Poncatorowski Woje męzny, lic tyllia na ciele  
kibkuty sicernego woyska prostaniony, stycy glos Cyeryny,  
która mu łady, smoje odaje, stycy walamia Polakow  
o utrzymanie. — Bóg! którego imie sypwiate  
nagdy Duchu męstwa w naczalnikach wybranego ludu,  
in die nie tękat, ani wietosci sworow, ani wietosci koni,  
precisn sobie ubrocionych. — *Si in curibus, hi in equis,  
nos autem in Nomine Domini: Tvoie kapronie imie pnyro.*  
Onicyto w tak cigriky sprawie niewinnego nadu. — Pomolany  
natchmieniem twoim Woje maley garstki woyska, stawiacrot  
cterykroci mornicyrey patzoriacielu — Duchu męstwa wadra,  
knyrewa o waga rosmierny, gdy o sprawie Cyeryny mita,  
tim i chwalebna smire wystawia. *Viriliter agite in lege, in  
qua gloriosi estis.*

(e) W roku 1809

8

Do blagostanit B. C. S. w tym dniu prawnie trzymać małasosie  
Wawia i Wawiska jego (S) Odpor mądry, mały w prawdzie  
liczy Ryeczor, ten ginie ra cyryne gotowych, ocalit  
Warszawy, i nie raktad ię walszego lasu Wawny z drowionemu  
nieprzyjacielowi zostawit. — O tego dnia nieustraszonij  
amagi Paniatowski, wrystkie kroki jego same mierny-  
ci, z twami rachowane byly. — Preka prawdy wskazuje  
na kartach dziejow naszego wieku, imiona Praszyna,  
Gory, Praszyna: Grochowa, Ramoscia, Sandomiera,  
Warszawy, Albo jego zwyciezczymi okrycie laurami, albo  
podrutadnych Duchem męstwa jego oryginalnych do współ-  
nij z nim powota chwaty. —

Wspominam tu z uszanowaniem imiona wasze Walerii  
Wodzanie Zajczku i Dąbrowski! ktarysue imie Polskie  
tak swietnosci Domowe, po całej naszej Europie, Stana  
męstwa i waga one napetrzite. — Wam winien Narod.

Polaki, in niecierpliwie u spadku jego stalo diej przyoznamim  
i krzywdy, wrystkich wotnych Narodow, ie juz nikt nie  
znaszit. Non fait, qui insultaret populo isti. — Wycie  
Wady i męstwem wospierali naszego Wodra waszego; Wy  
Najblizsi towarzysze jego chwaty, temia co on okrycie laurami,  
wosrlisic w mury tego miasta i tryumfem, ktotemiu przy  
Odmijka bronii, u przy masie obywatelska swietnosci przywata.

(S) W tym roku 1809  
Obdowa pod Praszynem

Triumf tryumfu tego R. Lipca (g) napisany został na  
Lipcu adrocznia się naszego, pata, eronim dziei da u nej  
matki wiermi nakazyca. Swiat nosi tryumfu tego na  
tem dzi, stonierza i rodak rodaka, brat brata swego  
poniat, a krawkusa Plomie do danego powroci  
imienia. Tu Poniatostki Wod Mizini, Wod Szereci;  
W, Wod tryumfujacy podnosi sery ro sniebo. Widri  
tam Sptawcy Szerecia, skwego, Sprawcy zmiany lasu  
Ocyryny, i w duchu upokorenia glosom Serca swego,  
ta ~~ona~~ w szystko prawicy jego przewracaj. Haec mutata  
dextera Excelsi. Wita w tej Swiatyri Ocyryny  
izykiem cunie kritic Polakow, wskazuje im Prorocy  
swoi, opowiada krajowy Polski, i dalsz ce nie proporzis-  
za rewste. —

Oto sa, eryny wielkiego Wodra Polskiego, na ktorym wata rumo-  
ta się Europa; oto owoce nieomnisi jego, lecz nie ten krus  
jego chwały! Pokoj dopiero Wdwiiski woinowyt jego swatec-  
nosci, tedy, gdy granice kraju rozszerzone zostaly, a w nim  
Rodey, imi ocyryny iadnakowo wymawia i razgi. Gdyby  
Poniatostki, sta demego tytko sibilis ryerskich sukat  
rozsczyto, to byty podkreslit kartę z naczenia swego. —  
Okrzyty laury, nasycaj starwa, miast powroci w powabne stolia,  
miarkanica, i w spokojnyon rycin unyrai ektubayek korwysii, ktore  
tryumfy nadaja. Ale ocyryna krawkowsy iemru jego czechate

9  
ofiary Ten B O G Potęgi, co ramieniem swym słabych  
Wastonic i do szeptu chwoty po mieści umiat, ekciat skora  
moraose swoje, w swaleniu potężnego ceterwika, którego rękę,  
urbroit, aby całemu progwarita światu Chciat, i obudowany  
przećin niemu iymieły, że to nieodpornie sta strasline  
Wazepria ramienia snego, Wlasnyge wielkaria, wmiost i  
ryradhotat.

Na glos tego Wlazzy tytu Narodow, calby w rade swoich  
wazpione i broyna po swata Europa. Na kartem wozny  
do niego wydanym poroty ca ostep narody. Wzrostnie  
i Kizeta powrotadnych imie przyiazany, rozkazowuje  
stuchali. Byt to naroy Wabuhodorowor, przed ktorym zemia  
umkita. Okazuje ten niepokonany Kocare, krobi swoje  
obraca? przećin komu niepreteckone prowadzi zastępy?

Rospya potężne Putrocy Panitko, celem jego niezakosto-  
nych rade sie widaktor, Rospyi pomizemci w dawnych  
Arzyi zamkniecie w granicach to zamian jego ukrytej  
polityki, na ktorej som najpienunym omylonym do  
stat. Trzeba by to aby tako wielka wyprawa tylu  
udami mestwa, a narom tylu blydami i klesky  
cater prawie Europy oznawong byta?

Przebeze pobratyniski Narodzie! nie Polak pamietny  
tylu kleski przez Ciebie wyradzonych, zawstrzyt  
suzembier swój przećin Tobie, stazryt sie  
a nieprzyjacielom

z nieprzyjaciółmi, a marzył na czele Poniatowskiego, te-  
mi samemi drogami do stolicy twej skierował, któ-  
remi niegdyś Batory, Lemojski, Łotkiewski (pod-  
kierownik zwycięski) swe nad tobą prowadził  
roty. — Chciał napierne Bóg aby te wieści,  
ste swary między bratnimi narodem wieści,  
tym zwyciężkiemi przyjacieli ugodzone były.  
Aby szardriwą podrywona ich mienawisć,  
sama sobą strawiona, zasztata. — Aby w ich  
żwiatymiach innie Jego, innie nie Boga wojny  
i romsty, ale Boga pokoju i zgody wzywa-  
nie było. — Chciał, aby ALEKSIANDER wspier-  
nym był ich i Polaków ojcem. —

O! POLAKOWSKA! od samych Twych,  
tu wyrażony nieprzyjaciół, szanowany  
Wodzu! iakież to były Twoje wysiłenia!  
iakież trudy w akropnej tej sprawie, a byś  
światości charakteru narodu i chwaty  
nieznawionego Męstwa Prycerów twoih  
ocalił! Gdyś tylko na czele ich stanął, gdzieś  
bitwy

bitwy od twego Światła, twojej odwagi, i stateczności zabieraj, tam  
wiernie tobie towarzyszyło zwycięstwo tam imię Twoje  
i Polaków uświetnione zostało.

Zarazteż ani dobytej Szturmem Smoleńska, nieszczęśliwie  
pod Czerykowem i Proszowcem turnieje, ani pod Mołajską  
pamiłtne klęskę, walecznych, lecz Dział iessie z nieszczęśliwymi  
niepojednanymi Prusjani, nigdy tak od prawych Polaków;  
wspomnianie nie będą, jeżeli pamięć Poniatowskiego, boż  
wzięcia jego i rywalstwa jego niepokonanej bojem wale-  
czności przemilczano była. — Męstwo jego dla nieprzy-  
jaciół strasne, nie ujmie nigdy cxi temu, którego honor  
i miłość wyrażony do boju wiady, a cnota męstwem towa-  
ryszowała. Przewodnił w stowżeniu bitwy, pierwszym  
odwagi jego rzucała naprzeciw; nie było przeto nigdy w  
potrzebie usprawiedliwienia tyż dwin tam, gdzie narwet  
omytha szkodę, wyrażony był i mogła. — Opuścił  
on krwi karidego z rywalami swoimi, bo iż wysoko  
venit; jednego z nich strata, nawet kusztowną w niego była.  
O jakie wiele serce jego cierpiato, gdy ci nieraz ofiarę,  
cudzych błędów stał się musieł —

Wiedział Poniatowski w jednej z szkole nauczył się był  
razem Ryersem i Ostrowskim, znał się uamnia i bużkwini

Stowarzyszyły

towarzystwa mił nieszczęśliwie, gdzie ichi stawy i jej kapy o nie,  
sawronach, ludia zapominają swytky; nie to tylko w niego by,  
to godzime i swięte, wzego dobrocy wywarony po nim wyma,  
gato. — Jej tylko nieprzyjaciel ongiem samym sigat, du,  
ich albo niemiast, albo ich dobrocia, i taszkami pokony,  
wat. — Taki Cotonick, taki Bohatyr, nie powiniemie  
był bydi' wyistym x krolej wsow ludzkich, które poci,  
waxi i xasmucal, rax tray nad usi' i pocietky, Drugi  
raxy iaku i rozpaczy wyiskoi swytky. —

Lewa nadzwet iuxi wax w ktorzym B. O. G. potocietko,  
niei pomyslnowiom Lavy i xuy rachodni, by ukazat lu,  
Dxiom, waxm rest ich a waxm iego protega; spruscit  
na niego s'lepoty omarniemia, i w samym swytky  
twies, swytky i onym byk' musiat.

Na iwi si' przydato mylniej rachubie iego, xajzic' sto,  
sicy nieprzyjacielnego Poristwa? Spatowto ogniom to  
xamwine miasto od miexkariow swiuk upustawone —  
Lmichy potaw, xmitky pyssne budowy, sptongta pra  
ia tylu swiekami nabyta. — Larniast spodniwanego  
spowaynku, wygody i roskusy, xriabat nieprzyja  
ciel przytymie, i w niej otakariaw si' gdzie oniegdie  
widziadta nedy. Lom si' iey najpiernowy utant; w kret  
ce, sam iey najwiziej doznat. —

O Boze!

O! BOZE! takież to są tryumfy Bohatyrów świata!  
 czyli spustoszenie, płacz, niedra, ucisk, traktowani, nie,  
 dostępnymi być muszą tryumfów tych świadkami? —  
 Póki burzyście spokojności, ciemięzyciele ludów, sprawy  
 Kacectwa i mordów wielkoczną swą nadyman się,  
 i gotowy swoje na Tron Twój podnosić będą? Przewi  
 tylko Kamrykiem z wysokości niebios, a ogromny te  
 stote, nogi iednak gliniane mające upadną —  
 Dupetnites tego Panie! na łożu wieki, który wielkoczną  
 swęj miary znać nie chiał. — Przestates' Aniota  
 Pogromę, który zimą, mrozem, śniegiem, gładem  
 i nędzą ogromne te Sennacheriba wojska potomniał  
 i zniszczył. Venit Angelus et percussit milia.

Gdzie są podmiaty pyrsanie ich ozdoby? gdzie zwycięzcy  
 odzutas trąb? gdzie wesole iotwieray i piewy? wszyskto  
 to onicmiato, wszyskto uicisto; upokorzona ich śmia-  
 tuń, blade i wyskate twarac, promrozone ustanki,  
 ramiat gróxińej pustanny, puchoi tylko grobowych wy-  
 stawiciz, wiechnów. Venit Angelus Domini et percussit.

Ale gdzie są bracia nasi, gdzie meżini ryerze Put-  
 sey? Których waleznosci odnowita wiekom naszym pa-  
 misi wytomu Sygmunta, których oreci Dat się naj-  
 pierwiej widzieli w floty dawnych Carow, Lotkowskiego  
 niegdys



niegdys' mozytomych rzyka? — Poniesiny try nasze x prau  
oblicza tych Ottarow; niak skropia, ich mozyty, niak  
sie, potawca x nurtami Berexyny, i wiezna, pamięci  
straty i ratow naraych; razem z niemi naukowu; —  
Obok tych ratow, stowimy Dwieki **POKATOW** =  
**SKIEML**, którego sterami em, wielkie te straty biej,  
rzemi dla nas byty. — Zauwaw on prauie: cackiem  
Artylerya, a wśród cierpięci prax odbicie nieli  
sobie rozdanych wróciwszy do stability, Dwiwna wiy,  
wionz, wyprawnia, zgromadzi kilkoty rzykane narodowe  
sity i znawu ie dluhem mestwa swego ozywit.

Tak niegdys' niustrawowy Wskami Czarnieki, cy,  
wyzny swęj abronit. **POKATOWSKIE** idu slawami ie,  
go xajmuie Krakow i gorliwosia, Podatkow sity swoje  
wzmacnia.

Reka xawu xdejmuie kiedyś xastow, a tej naytru,  
dwięzrej chwili rzyca Pomiatowskiego; pwnazie swia,  
tu chwata, iego w cackiej iey ozdobie; usprawialini powo-  
dy, ktore go pwnioj amusity do opuszczenia granic  
ajwazy — Wielka on sie, sadowe prauy, a gtu  
tej mystawie fmetny obratę Pryerwid, opuszcza rzych  
xienniz, ktora, niedawu watewana ich rzyka, x obiej  
dobyta

dużyta przemocy, opowiada Poniatowski z szty Buhantyr,  
ska, w oko, z rozczubona, Dura, ustami wybuchni / z /  
Polski, której iuz nigdy nie wyraz. —

Nowe zwycięstwa pod Lutzen i Dresem aduicione,  
niezdotaty zgigi uporu Moarza francji, aby opiarowany  
w całej prawie Europy przeciw sobie uobrajonej, jakaj  
prawy. — Bierze on wstecz lata przyscia swego, i niemi  
pryxtosi dla siebie mierzy. —

Poniatowski rozkazem Monarchy swego, wiernego sprzymierzen,  
ia z nowo tryumfuziem wojzkien potzerony, pod Altemburgiem,  
Freyburgiem i Borna, proukoniej sobie chwale wstrzymannia  
zapewniu niesprzyjacielskich wiernie odpowida, i temi ozdobiomy  
laurami, przydywa na wielka pod Lipskiem rozprawz. —

Tu go nowa nagroda mextwa, tu zasuwyt Marszalka  
Ponistwa promocy spotyka. — Hez o wielki BŁE! mamy  
na nowo serce narre rozdziesca na atropne Pniatego  
ruspommienie? moxiemy znemu narre ka' na to, co ty  
potega, swa rozsiatat? Nie — iuz iatow narzych spot.

niona, iest miara, upokarzannuz, Duz przed Tobz, iaku przed  
Ponem zycia i smierci. — Tyś chuiat, i tak si, Stato.

Mysimy w tym dniu stracili mgia, co byt ich luby rod  
inwoiego, ktorego zycie iest stanz cywizymy. —  
Pawł

Padł tu drugi raz ofiarą, strasznym w patelni dwoję Mocarz  
Francyi, którego imię nie wrogosi żywiołowi, lecz walczność  
postawionych przeciw niemu następstw jak komuś dołata. —  
Padł ofiarą nieszczęścia na którym się oparto tronu jego i choroty  
włoskiego. —

Usta on jednak najwiecej Stalosi Poniatowskiego, i umiastem  
ustępujących wojsk swoich powina. —

Nata gorotka Wojska Polskiego, któremu ta wielka postępa  
powierzona była; notawczywość nieprzejmiona w wyuzdkiem  
wrodzonym postępującego królestwa, mogły w ośmiu wiekszym w Boho,  
tytuł całej odwagi, raty rapot mego przydusie. Poniatowski  
W. brania w rękę honor Polaków przastużąc, śmierci się nie  
leka. — Odebrałszy dwa postrzaly, pełni oborniarz mierzono  
cofaniu się. Postreza na wodami świetną resztę Polaków ich  
wice honor powimony sobie od Polka umu samemu oddawstwy,  
rwała się w ruki, Dudy i w rozumie, w go Polskie dotykając,  
serca, omiłatego x now i spadającego x konia, srogiej Elstery  
nurty porywaie. — Takim byt zgon tego Wodra Pol,  
skiego, Aakie nastugi Dla wyuzdany, taka w nim  
strata Polski — Zariste! jęki imie Polski w Dixie,  
jauk Naradów x nauzenie swe xatrymy, jęki  
waleranwi w obronie swoboi krajowych pierwskiej  
Cnoty Obywatelskiej miejze xajmowa: a wyuzdany  
imie x ucauciom pwiecty od miestkani wu niemi  
publitarzunc

powtarzane będzie, pety Stawę Bohatyrskich czynów  
Pomiatowskiego z ust ludzi nie odejdzie. Non recedat  
laus eius de ore hominum. Czas co na umieszczenie woskowy  
go suchnata ręką, pod orę, pracować będzie, aby światło ie,  
go chwyciły ustalić, aby go na gwizdzie nieśmiertel,  
ności utrzymać. -

Leć na wsi szukać kolosów, na co mi stawiać wiecznotwa,  
te pomniki? Powrócony pokój Europie, oddamy spowiny  
ludzkim, wskrzeszenie ojczyzny Jego wspomniat, Ad Ex. A.  
D. R. A. protega, powrócone imię Polski, oto jest kolos. oto  
pomnik, wystawionej jego chwały; nagroda, która przypły  
jego wspania. Niech on tego, ani porwała, aby Stwier  
nad ich trwał imię jego żyło; gdzie imienia Polski  
i jej mowy zabraknie, tam on wspomnianym być niech.

Na tonie wolnej ziemi, jakie przyjemny dla niego spowiny?  
na tonie tej ziemi, gdzie laury triumfu jego tak pię-  
knie kwitnęły! Tu więc prochy jego nie wygasta, w dzie-  
cinie i w ciele całego Narodu Polskiego odbierać będą. -

Tu Matka przyprowadzi syna, aby mu pierwszą mita,  
siii ojczyzny data naukę: Pokazie mu grób Bohatyr  
Polskiego i rzeknie: Spoczywaj w pokój moim,  
Stony

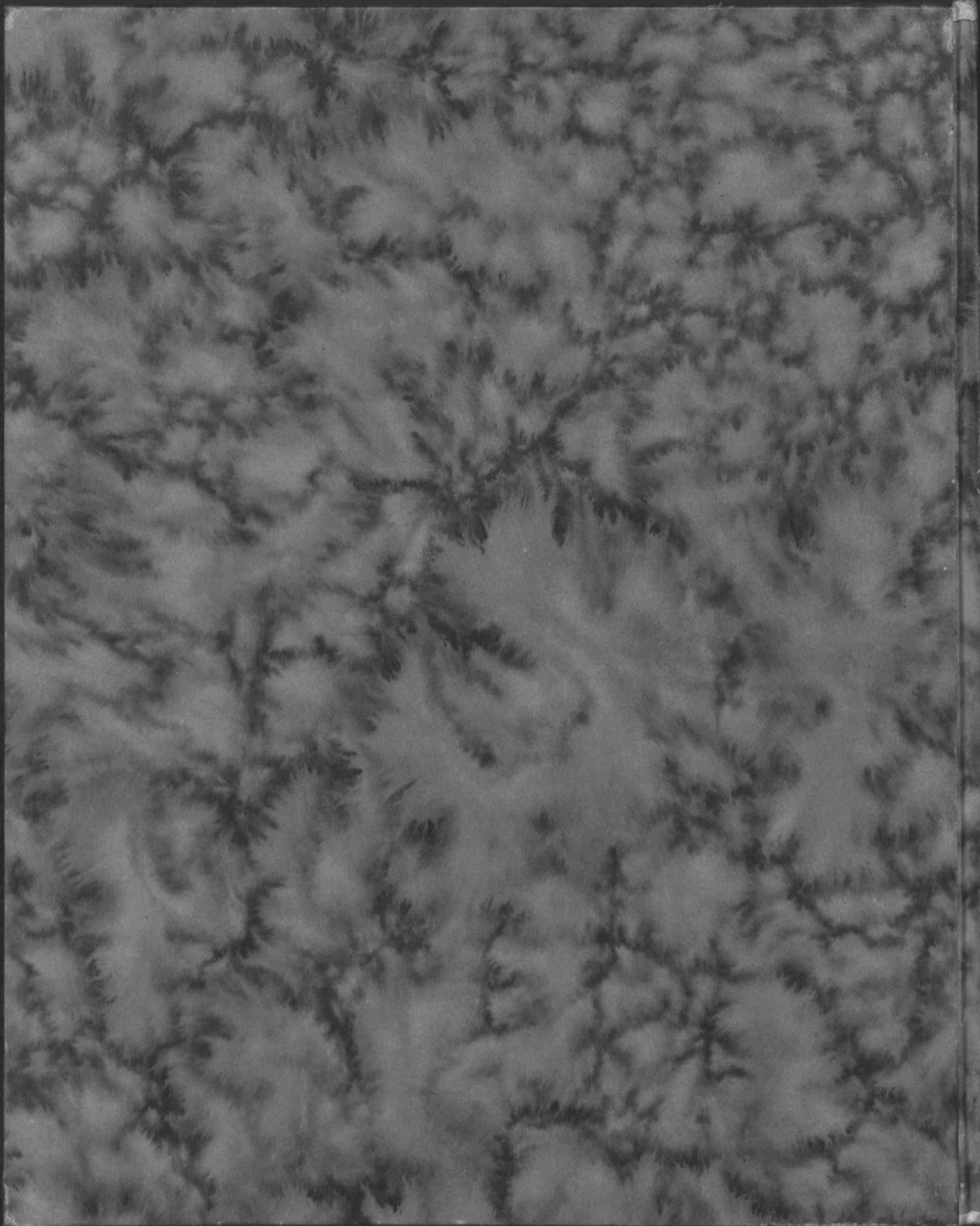
Sproważe któryś Duszę dat na chwytę narodu swego: Non  
peperisti animę tuę. — Tu powstęxe starce omłate się,  
ty, i powtarzając wzrusia radości, x iaktomi nigdy ś  
ogładat jego tryumfy: przemiowi do tej trumny: ty tu  
spoczywasz Bohatyrze! coś xiomie tej Dusze powrócił  
swobody, dla smich zdrowie i życie wziętes: Non peper-  
isti animę tuę; Tu przysięnie młodziem, co musia  
w sobie krew Polską, ogrzać iż kęchcie najwzrostszym  
obrony Ayaryany xapatem: uszy jego swotoki i xawota:  
Oryw mnie duchem swoim waleczny Wodzu! coś tak śmiel-  
nie honor narodu przy xgonie swoim ocalit. Non peperisti  
animę tuę. Przyjdzie tu Kapitan, aby uwielbiat protege  
Boza ottarxow, podnoszące i obalające trony; a  
widząc swotoki Bohatyrza ojczyzny, powiesioną dla  
niej śmierci, uzna być drogą w obliczu Pana niebios  
i xeknie: Spoczywaj w pokoiu wieczystym meim;  
coś w tak świętej sprawie ducha swego na tonu Bo-  
ga oddat. Non peperisti animę tuę. —

Odtąd miej grób Poniatowskiego, xawnie być świę-  
tynią, gdzie popioły jego, nauwai będą otługie pro-  
kotonia Polaków, cnoty, młotki Ayaryany: Grób!  
gdzie wsaystko śmiertelności grozi a iomni ni śmiertelności  
xawęxa.

zarzyna. —

J. Wielmożny PASTERA! wymownym ustom twoim po-  
 wierzył najpierw Naród Polski, a byś w Stolicy Państwa,  
 wina, ości Pomiatowskiego zastudne storzył, i imię tego  
 Bohatera od Otłarów Boskub, do niesmiertelności sprze-  
 stat — W postudne tej usta twoie, wiernie uszyciom ser-  
 ca twoiego i narodu odpowiedzieć musiałby. — Dziś tenże  
 Naród przesyła ci swatki jego na miejsce uświęconej w Dzikim,  
 świąt zastugi, oddać one pod Pastorską twoją Ofiarę, —  
 W obywatelskiej Ofierze, która tu przy swatkach nieadziatowanego  
 wyrywny Bohatera sprawiemy, najbliższej Ty braku Boga  
 dotykasz. — Był on na tonie MARY która przy nie-  
 smytności swojej, BOGA Sprawiedliwego dla zastugi  
 a Miłosiernego dla statusek sztonieka ogłasza. — Co użycie  
 Pomiatowski dla wyrywny, to uszytko w nim także nadzię-  
 cywione było; przemięć więc za nim do Boga Ojców  
 naszych, a święte te poprzyty poświęcone będą. Boże  
 Litani! wosywy My o to Ciebie prosimy; ożywiaj nas za-  
 wra Twą wiara, a przy tych świętych obrzędach, wzma-  
 ćniaj ufność naszą, nie lnoy i zastugi tego Polaka, te-  
 go Miłostnika Braw, tego Obrońcy wyrywny, i iuz  
 razem z nim dosty przybytku wieczystej Twojej  
 Chwały: — Opera illorum sequuntur Mos. —





Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**